

## ANTYDRONOWE GRANATNIKI DLA BUNDESWEHRY

---

Firma Kongsberg Defence & Aerospace podpisała umowę z Federalnym Urzędem ds. Wyposażenia Bundeswehry (BAAINBw), na mocy której Bundeswehra otrzyma system ochrony przed bezzałogowcami, wykorzystujący w roli efektora kinetycznego zdalnie sterowany moduł uzbrojenia Protector z automatycznym granatnikiem 40 mm. Kontrakt ma wartość ponad 27 mln USD.

System antydronowy firmy Kongsberg wykorzystuje zdalnie sterowany moduł uzbrojenia Protector jako efektor kinetyczny. Dzięki wykorzystaniu zestawu sensorów, algorytmów śledzących i możliwości szybkiego uruchomienia efektora, kupiony dla niemieckiej armii system będzie mógł być użyty w zastosowaniach związanych z zabezpieczeniem jednostek wojskowych i celów cywilnych przed zagrożeniem ze strony niewielkich, tanich bezzałogowych systemów powietrznych.

**Czytaj też:** [Izraelski system antydronowy „w boju” na brytyjskim lotnisku](#)

Sprzęt wybrany dla Bundeswehry wykorzystuje do wykrycia i śledzenia celów radar trzeciej generacji Spexer produkcji firmy Hensoldt. Moduł uzbrojenia jest w tej konfiguracji wyposażony w granatnik automatyczny kalibru 40 mm, rażący cel pociskami typu "airburst" (czyli z amunicją programowalną). Kongsberg podkreśla, że może być jednak z łatwością przystosowany do montowania karabinów maszynowych lub działek kalibru do 30 mm włącznie, jak również wyrzutni pocisków przeciwlotniczych.

Producent podkreśla, że Niemcy są już 22. państwem, które zdecydowało się na kupno zdalnie sterowanego modułu uzbrojenia Protector. Jest to jednocześnie pierwsze państwo, które nabyło system ochrony przed bezzałogowcami, w którym moduł ten jest wykorzystywany w roli efektora.

W komunikacie Kongsberga nie określono wprost, na jakiej platformie zostanie oparty system antydronowy, ale zaznaczono że będzie to rozwiązanie mobilne zilustrowano go zdjęciem pojazdu wielozadaniowego typu Eagle 4x4. Takie wozy są w dużej liczbie używane przez niemiecką armię. Warto zwrócić uwagę, że po zrealizowaniu zamówienia Bundeswehra (a konkretnie niemieckie wojska lądowe) zyskają system do zwalczania dronów szczególnie w warunkach dużego zagrożenia czy konfliktu. Efektem jest granatnik automatyczny. Najwyraźniej Niemcy doszli do wniosku, że w pewnych sytuacjach konieczne jest kinetyczne zwalczanie bezzałogowców, a nie tylko zastosowanie środków przeciwdziałania elektronicznego, nawet jeśli wiąże się to z ryzykiem strat ubocznych (w wyniku wybuchu amunicji).